

Niech żyje
rząd robotniczy
i włościański!

Warunki prenumeraty:

w Warszawie z odnośnieniem
miesięcznie Mk. 16000.—
bez odnośnienia „ 14500.—
na prowincji miesięcz. 16000.—
Zagranicą „ 23000.—



Niech żyje
Socjalizm!

Ceny ogłoszeń:

w tekście (przed kron.) Mk. 1200
Nekrologi „ 800
zwyčajne „ 750
drobne za jeden wyraz „ 300
Ceny ogłoszeń należy rozumieć
za wiersz wysokości 1 milimetra
Dla poszukujących pracy 50% rabatu
Ogłoszenia w № niedzieln. o 25% drożej
Fantazyjne i tabele (billanse) 50% „
Ogłoszenia przyjęte po zamknięciu
Administracji o 10% drożej
Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje
wszystkie przyjęte ogłoszenia od
dnia zmiany cen bez uprzedniego za-
wiadomienia
Za terminowy druk ogłoszeń Admini-
stracja nie odpowiada.

Redakcja przyjmuje interesantów od 1 — 2 po pol. Za zwrot rękopisów redakcja nie odpowiada. Telefon Redakcji 176-70, Admin. 120-13.

Redakcja i Administracja: Warecka 7

Konto czekowe P. K. O. Nr. 175

Numer pojedynczy 600 mk.

Administracja czynna od 9 do 5-ej bez przerwy.

Kasa czynna od 11 do 2.

Rachunki płatne w srody.

Warszawska Rada Związków Zawodowych wzywa wszystkich robotników na **Wielki Wiec** w piątek dnia 25-go maja, o godz. 5 min. 30 po południu przy ul. Leszno № 53. Omawiane będą sprawy: urlopów, obrony 8-godzinnego dnia roboczego, drożyzny i płac robotniczych oraz represyj w stosunku do Związków Zawodowych.

Kongres Międzynarodówki Socjalistycznej

(Kor. wi.)

Konferencja Berlińska. — Zjazd kobiet. — Rozwiązanie IV Międzynarodówki. — Otwarcie kongresu w Hamburgu.

Hamburg, 21 maja.

Przed zjazdem hamburskim, z inicjatywy Czechów, została zwołana na piątek, 18 maja, konferencja socjalistyczna nowych państw w Berlinie. Reprezentowanymi byli 9 partii: Polska (tt. Diamand, Niedziałkowski, Czapiński), Czechy (tt. Nemeš, Meissner, Aster), Łotwa (tt. Kalinowa i Bruno Kalnin), Estonia (tow. Ast), Ukraina (tt. Bezpalko i Mazepa), Litwa (tow. Kajrys), Polska Socjalistyczna Partia Robotnicza w Czechach (tt. Kwietniowski i Bączek), Gruzja (tow. Ceretelli), Czeska Partia w Austrii. Przewodniczył tow. Nemeš. Omówiono sprawę siedziby biura międzynarodowego; następnie sprawę liczebności tegoż biura, przyczem postanowiono dążyć do podniesienia liczby członków z ośmiu na dwanaście, ażeby mogli do biura wejść także reprezentanci nowych państw. Omówiono także § 3 projektowanego statutu Międzynarodówki, który stwierdza, że decyzje Międzynarodówki są „wiążące” dla poszczególnych partii; tt. czescy proponowali, aby ten punkt skasować lub ściślej określić. Poza tem omówiono sprawę zorganizowania służby informacyjnej w Międzynarodówce. Towarzysze nasi brali żywy udział w dyskusji; tow. Diamand rozważał sprawę siedziby Biura; tow. Niedziałkowski referował sprawę statutowe; tow. Czapiński mówił o ewolucji Międzynarodówki w ostatnich czasach i o konieczności stworzenia pewnej przeciwwagi wobec jednostronnego wpływu niemiecko-angielsko-mieńskiego.

Z konferencji berlińskiej tt. nasi udali się do Hamburga, dokąd niebawem przyjechali także inni delegaci polscy — tt. Kłuszyńska, Posner i Papuga. Już przy przyjeździe do Hamburga na dworcu uderzała sprężystość organizacyjna niemiecka — wśród olbrzymich tłumów podróżnych byli rozstawieni delegaci Komitetu Organizacyjnego Kongresu z czerwonymi drogowskazami; na dźwięk i wskazywali drogę do pobliskiego Gewerkschaftshausu (domu Zw. Zawodowych), gdzie miał się odbyć Kongres.

W niedzielę, 20 maja, odbyła się Międzynarodowa Konferencja Kobiet. Zebrało się kilkadziesiąt delegatek różnych krajów. W prezydium zasiadyli tt. Poppowa, Freundlicowa, Bangowa i inne. Konferencję rozpoczęło od sprawozdań poszczególnych krajów. Po przemówieniu delegatek niemieckiej i angielskiej, zabrał głos tow. Kłuszyńska, składając sprawozdanie z ruchu socjalistycznego wśród kobiet w Polsce. Wśród naprężonej uwagi zebranych przedstawiła nadanie przez tow. Morawskiego praw wyborczych kobietom; ciekawą walkę z klerykalizmem w Polsce, i dotychczasowe nasze zdobycze w Sejmie, gminach i t. d. Po sprawozdaniach omówiono sprawę organizacyjną, ochronę marności, walkę o prawo wyborcze dla

kobiet i t. d. Uchwalono domagać się od Kongresu, aby w Biurze Międzynarodowym zarezerwowano miejsce dla towarzyszek. Przebieg Konferencji kobiecej był zamącony drobnym starciem pomiędzy delegatkami czeskiemi, a niemieckimi (z Czech). Wogóle należy zauważyć, iż kwestja stosunków w Czechach na Kongresie odgrywa znaczną rolę, gdyż 1) tow. niemieccy z Czech przedkładają Kongresowi swoje skargi na tow. czeskich, 2) narodowi socjaliści partii Kłofacza domagają się przyjęcia na Kongres.

Równocześnie obradowała na swoim ostatnim posiedzeniu Międzynarodówka wiedeńska, pod przewodnictwem tt. Grima (Szwajcarja), Longueta (Francja) i Hillquitta (Ameryka). Referent tow. F. Adler w swym referacie zalecił natychmiastowe przystąpienie do Międzynarodówki powszechnej, a więc rozwiązanie odrębnej Międzynarodówki wiedeńskiej. Tow. Ledebour (Niemcy), przedstawiciel swej własnej drobnej partyjki, sprzeciwiał się połączeniu się IV Międzynarodówki w II-gą. Adlera jednak gorąco poparli: Abramowicz (mieńszewik), Modigliani (Włochy) i cały szereg innych towarzyszy. Natomiast Steinberg (t. zw. lewy eser rosyjski) popierał Ledeboura i w sposób skandaliczny atakował partje socjalistyczne. Poparł go krakowski „niezależny” Drobner... W końcu uchwalono rezolucję Adlera (za połączeniem) 99 głosami przeciw 6. Szwajcarska delegacja głosowała za połączeniem. Przeciw połączeniu głosowały grupki Ledeboura, Steinberga i Drobnera. W ten sposób odrębna Wiedeńska Międzynarodówka przestała istnieć.

W poniedziałek w wielkiej sali Domu Zw. Zaw. odbyło się uroczyste otwarcie Powszechnego Kongresu Socjalistycznego. Komuniści niemieccy zaniepokojeni sukcesami Zjednoczenia Socjalistycznego, zamierzali urządzić demonstrację przed gmachem; ale porządku sprężystości pilnowały liczne oddziały milicji socjalistycznej — i komuniści zrezygnowali ze swych planów. Sala przepięknie udekorowana sztandarami i kwiatami; zorganizowani ogrodnicy przywieźli do Hamburga na Kongres masy kwiatów specjalnym statkiem. Na sali niezmiernie żywy ruch — delegaci z całego świata przypominają się wzajemnie i gorąco się witają. Goście zaproszeni zajmują miejsca w tyle; publiczność na galerjach. Razem kilka tysięcy ludzi.

Uroczystość rozpoczyna orkiestra odegraniem marsza socjalistycznego i uwerturny; olbrzymi chór uzupełnia muzyczną część programu. Towarzyszka Lampl ukazuje się na estradzie w jasnym stroju i wygłasza podniosły wiersz Berangera o świętym związku ludów. Przewodnictwo na pierwszym posiedzeniu obejmują tow. Wels (Niemcy) i tow. Bracke (Francja). Przy obejmowaniu przewodnictwa ścisła

sobie dionie ostentacyjnie; ta demonstracja wywołuje owacje na sali. Rozpoczynają się mowy powitalne. Prawie we wszystkich brzmia, jako główna nuta, *kwestja Ruhry*. Tow. *Leuteritz* wita zebranych w imieniu organizacji hamburskiej. Tow. *Stolten*, burmistrz Hamburga, wygłasza przemówienie urzędowe, ale nieco przydługie i niezupełnie taktowne. Holender *Oudegest* wita Kongres imieniem Amsterdamskiej Międzynarodówki Zawodowej.

Następują główne momenty pierwszego posiedzenia — przemówienia reprezentantów obu Międzynarodówek — Welsa od II-ej i Bracke'a od IV-ej. Wels mówi bardzo ładnie. Podkreślał, że u nich w Niemczech wojna w kraju trwa dalej. Stwierdził, że w Międzynarodówce tkwią jeszcze niezalutwane różnice zdań, jednakowoż musimy dążyć do zjednoczenia całego proletariatu świata. Przez polityczne wyrobienie musimy dążyć do większości, przez większość do politycznej potęgi, przez polityczną potęgę do gospodarczej demokracji, do socjalizmu.

Mowa Francuza tow. Bracke'a wywołała powszechną i wielką uwagę. Mianowicie w bardzo ostrych słowach zwrócił się przeciwko polityce Francji w zagłębiu Ruhry. Mówca kończy kilku słowami w języku niemieckim, powtarzając słowa Anatola France'a, iż „jedność robotników tworzy pokój światowy”.

Po mowie Bracke'a wchodzi na salę i

podchodzi ku trybunie liczny pochód jasno odzianych dzieci ze sztandarami i kwiatami w dłoniach. Jedna z dziewczynek doręcza prezydium kosz z kwiatami i wygłasza kilka słów serdecznego pozdrowienia, na co imieniem prezydium odpowiada serdecznie w paru słowach tow. Wels.

Po przemówieniach F. Adlera i Shawa, którzy zakomunikowali Kongresowi cały szereg szczegółów organizacyjnych, zamknięto wstępne uroczyste posiedzenie Kongresu.

Po południu odbyło się posiedzenie organizacyjnego komitetu, na którym omawiano techniczne szczegóły Kongresu. Tow. Diamand przedstawił imieniem polskiej delegacji nasze postulaty.

Jutro, we wtorek, mają rozpocząć się referaty polityczne. W piątek, prawdopodobnie, Kongres się skończy. W sobotę odbędzie się posiedzenie Egzekutywy. Tow. habsburscy, jako gospodarze, przygotowali dla delegatów cały szereg rozrywek — między innymi — wycieczkę statkiem dla obejrzenia portu; koncert; przedstawienie w Operze („Fidelio” Beethovena) i t. d.

W poniedziałek odbył się w Hamburgu na Moorweide olbrzymi miting z udziałem około 200.000 robotników. Delegaci Kongresowi przemawiali z 10 trybun. Przewidywane są jeszcze: konferencja młodzieży, zgromadzenie w sprawach wychowania socjalistycznego i t. d.

Kazimierz Czapiński.

Jak austriacki Tajny radca Głabiński przysięgał Francowi Josephowi.

B. minister austriacki i b. minister Rady regencyjnej, a zarazem jako endek „wróg” Austrii i wróg Rady regencyjnej — słowem, p. Głabiński cieszył się z Habsburgów wysoką rangą tajnego radcy (Geheimratha). Czytelników naszych zapewne zainteresuje, jaka to przysięga składał endek p. Głabiński, gdy otrzymał od Francuza Josepha cel marzeń austriackiego biurokraty — godność tajnego radcy. Zauważmy, że niżej podana rota przysięgi była za „dobrych” habsburskich czasów tajna i że dopiero teraz wydobyto ją z archiwów. Sądźmy, że ogłoszeniem przysięgi, złożonej przez p. Głabińskiego, zrobimy mu prawdziwą przyjemność, odtwarzając miłe dla niego wspomnienie.

Rota, przełożona ze starożytnej biurokratycznej niemieczyny, brzmi jak następuje:

„Złożysz Pan na Boga Wszzechmocnego przysięgę i ślubować będziesz czcisz swoją i wiernością — Najjaśniejszemu, Najpotężniejszemu Księciu i Panu, Franciszkowi Józefowi Pierwszemu, z Bożej łaski Cesarzowi austriackiemu, Królowi czeskiemu i t. d. i Apostolskiemu Królowi Węgier, naszemu Najmiłościwzemu Panu, być wiernym, posłusznym i oddanym, Jego C. i K. Apostolskiej Mości cześć, pożytek i dobro mieć na oku i popierać, niekorzystać natomiast i

szkodę wedle największej możności odwracać i przed nią ostrzegać. I gdy Jego Apostolska Mość mianował i uczynił Pana Swojej Wysokości Tajnym radcą, tedy będziesz Pan powinne dawał baczenie na Najwyższą służbę, tajemnicę, przez Jego Cesarzką Mość lub kogo innego z Jej powodu Panu powierzonych, dochowasz aż do swego grobu, również we wszystkim, co dotyczy społeczności lub Jego Cesarzkiej Mości lub Jego Wysokości królów i krajów dziedzicznych interesów, przywilejów, czci, korzyści i służby, praw i ordynacji, lub sprawiedliwości i innych rzeczy — doradzać będziesz Pan jedynie to, co jest słuszne i sprawiedliwe, uczciwie, szczerze i bez ubocznych zamiarów i przytem nie będziesz Pan baczył ani na przyjaźń, ani na nieprzyjaźń, łaskę lub dary, lecz będziesz czynił i wykonywał wszystko, co przystoi Jego Cesarzkiej i Królewskiej Apostolskiej Mości Tajnemu Radcy przy spełnianiu obowiązków czci i przysięgi, co Pan jako taki czynić jesteś obowiązany. Wszystko to wiernie i nienaruszalnie.

Przysięga.

Jak mi teraz odczytano — a ja wszystko dobrze i dokładnie zrozumiałem — to winieniem i choć wiem i pilnie spełniać — tak mi dopomóż Bóg!”
Jest to, iak widzimy, piękna i godna

